

Izrael: nowe wybory, nowy premier

Marek Matusiak

30 czerwca izraelski parlament – Kneset – przyjął wniesiony przez koalicję rządzącą wniosek o samorozwiązanie. Przedterminowe wybory odbędą się 1 listopada. Zgodnie z umową koalicyjną, która przewiduje rotację na stanowisku premiera w przypadku skrócenia kadencji, ze stanowiska ustąpi urzędujący od czerwca ub.r. Naftali Bennett. 30 czerwca o północy zastąpi go dotychczasowy minister spraw zagranicznych i szef największej partii koalicyjnej Ja’ir Lapid. Będzie on tymczasowym szefem rządu do zaprzysiężenia nowego gabinetu, niezależnie od tego, kiedy to nastąpi.

Komentarz

- Przedterminowe wybory będą piątymi od kwietnia 2019 r. Potwierdza to, że Izrael pozostaje w stanie przewlekłego kryzysu politycznego. Nie zażegnał go ani krótkotrwały rząd Binjamina Netanjahu i Binjamina Gancy (maj 2020 – czerwiec 2021), ani obecnie ustępujący gabinet premiera Bennetta. Biorąc pod uwagę rozdrobnienie izraelskiej sceny politycznej (obecnie w skład 120-osobowego Knesetu wchodzi 13 ugrupowań, w tym wielopartyjnych), stosunkowo trwały rozkład głosów w kolejnych elekcjach oraz fakt, że sondaże nie zapowiadają rewolucyjnych zmian popularności, jest mało prawdopodobne, aby kolejna runda wyborów mogła pozwolić na wyjście z impasu. Warunkiem tego wydaje się zasadnicze przesilenie na scenie politycznej (personalne i organizacyjne), które jak dotąd nie nastąpiło.
- Niewielkie przesunięcia wyników mogą jednak pozwolić na utworzenie wielopartyjnej koalicji o minimalnej większości. Mogłaby ona powstać albo w ramach szerokiego sojuszu sił prawicowych z Netanjahu na czele (scenariusz bardziej prawdopodobny), albo jako nowy wariant obecnej koalicji anty-Netanjahu pod przywództwem Lapida (mniej prawdopodobny). W obu wypadkach ewentualne koalicje będą jednak kruche i narażone na ryzyko rozpadu. Możliwy jest także powyborczy klincz, kiedy żadnej ze stron nie uda się zbudować większości. Jedną z jego konsekwencji będzie przedłużające się pozostawanie Lapida na stanowisku premiera (Netanjahu „tymczasowo” szefował rządowi od grudnia 2018 do maja 2020 r.).
- Na tle historii kraju rząd Bennetta od początku był anomalią niezgodną z tradycyjną logiką izraelskiej sceny politycznej. W skład koalicji wchodziło siedem ugrupowań syjonistycznych: nacjonalistyczna prawica (trzy ugrupowania), centroprawica (dwa) oraz lewica (dwa). Ósmym, najmniejszym koalicyjantem była zaś konserwatywno-religijna partia arabska – pierwsza w historii państwa współtworząca rząd. Jedynym spoiwem sojuszu była wspólna niechęć do Netanjahu. W odniesieniu do części partii miała ona

podłoże ideowe – *vide* oskarżenia wobec tego polityka o łamanie prawa (toczą się przeciw niemu sprawy karne), narodowy szowinizm, degradowanie kultury politycznej i eskalowanie podziałów społecznych. W przypadku sił prawicowych istotną rolę odegrały natomiast również względy personalne – osobiste urazy oraz nadzieje na zdobycie przywództwa w razie końca dominacji Netanjahu na izraelskiej prawicy.

- Pomimo dużej dawki pragmatyzmu oraz wzajemnego szacunku ze strony koalicjantów, a także początkowych sukcesów (m.in. przyjęcie dwuletniego budżetu oraz kilku reform) spójność koalicji szybko nadwyrężyły wewnętrzne sprzeczności. Znacząco przyczyniła się do tego agresywna polityka opozycji pod wodzą Netanjahu, która konsekwentnie głosowała przeciwko wszystkim propozycjom rządu (nawet tym zgodnym z prawicową agendą) oraz oskarżała jego liderów o paktowanie z arabskimi terrorystami. W tej sytuacji rozwiązanie koalicji stawało się coraz bardziej nieuchronne. Decyzję Bennetta i Lapidę należy odczytywać jako „upadek kontrolowany”, pozwalający zainteresowanym na przynajmniej częściowe odzyskanie kontroli nad dynamiką wydarzeń.
- Kampania wyborcza będzie najpewniej przede wszystkim personalnym pojedynkiem między premierem Lapidem a aspirującym do powrotu na to stanowisko Netanjahu. Pozostałe partie będą natomiast występować w roli potencjalnych sojuszników którejś ze stron. Wśród prawdopodobnych tematów kampanii dominować będą rosnące koszty życia, zagrożenie irańskie, ale także toczący się przeciwko Netanjahu proces karny.